



WALKA O POLSKĘ TRWA

pod prąd

Pismo polskiej myśli niepodległej w Szwajcarii

Dodatek informacyjny 25.X.1945 Cena 10Rp.

DLA WOLNYCH POLAKÓW NIE MA OPCJI
BYLISMY, JESTESMY I ZOSTANIEMY OBYWATELAMI POLSKIMI

Ekipa bierutowa w Szwajcarii zaczyna wyróżniać się wśród innych inicjatywą, samodzielnością i gorliwością w służbie Rosji Sowieckiej.

Czytelnicy nasi znają rosyjski punkt widzenia wobec obywateli polskich, którzy pochodzą z terenów przyłączonych chwilowo siłą do ZSRR: w zasadzie są oni uznani przez rząd sowiecki i rząd warszawski za obywateli rosyjskich, z tym, że Polacy i Żydzi mają prawo optować na rzecz Polski. Prawa tego natomiast nie otrzymali obywatele polscy na rodowości litewskiej, ukraińskiej i białoruskiej, którzy pochodzą z ziem położonych wschód od t.zw. "linii Curzona".

Nie jest również dla nikogo tajemnicą, że na miejscu, t.zn. pod okupacją sowiecką, ten rosyjski punkt widzenia ma nieodpartą siłę przekonującą: bagnety armii czerwonej. Pod ich czujną opieką odbywa się absolutnie nielegalna i nie uznana przez żadne na świecie mocarstwo akcja optowania na rzecz Polski lub ZSRR.

Podobne optowanie usiłowały niejednokrotnie przeprowadzić władze rosyjskie również wśród tych obywateli polskich, którzy przebywają obecnie zagranicą. Wysiłki te spaliły na panewce wszędzie tam, gdzie miały miejsce, jak w Anglii i Włoszech. Rządy tych krajów i wszystkich innych stoją bowiem na stanowisku, że opcja taka nie ma żadnej wartości prawnej i jest nielegalną przynajmniej tak długo, dopóki grabieże Rosji nie zostaną ewentualnie zatwierdzone przez przyszłą konferencję pokojową.

Nie o argumenty natury prawnej chodzi nam jednak tym razem, ani o całość zagadnienia.

Dotychczasowe próby przeprowadzenia opcji zagranicą czynione były przez sowieckie placówki dyplomatyczne. W Szwajcarii zastosowano inny system. Zadania tego podjęło się chętnie i skwapliwie poselstwo warszawskie w Bernie, a techniczne jego wykonanie zostało powierzone przez p. Putramenta pp. Prugarowi i Oborskiemu w Meilen.

W chwili, gdy piszemy te słowa, niewątpliwie wszyscy zainteresowani Czytelnicy "Pod Prąd" otrzymali już w obozach lub do rąk własnych "DEKLARACJĘ W SPRAWIE OPCJI NA RZECZ OBYWATELSTWA POLSKIEGO".

Stwierdzamy, że "deklaracja" ta jest sowieckim manewrem, sowieckim wybiegiem i sowieckim chwytem politycznym. Takie czy inne bowiem jej wypełnienie nie posiada żadnego znaczenia faktycznego ani prawnego dla zainteresowanych, stwarza natomiast wrażenie, że deklarujący się, przez sam fakt wypełnienia ankiety, uznaje za bór polskich ziem wschodnich i wprowadzone tam rosyjskie prawo siły.

